

Jesteś powietrzem, dźwiękiem w eterze  
Ziołem leczniczym, wszystkim w co wierzę.  
Łagodisz ból trawiący mą duszę  
Przynosisz deszcz podczas srogiej suszy.

Pomimo burzy, co niszczy plony  
Jest we mnie spokój oddanej żony.  
Gaszę pragnienie - niczym łyk wody,  
Promienne słońce w czas niepogody.

Żądza porywa, jak morskie fale.  
Czas zatarł znaki wryte w skale  
Wszak potrzebuję, kocham Cię, jestem

W blasku księżycy i w codzienności  
Twe usta szepczą słowa miłości  
Czy mógłbyś zniszczyć ją jednym gestem

Na klucz zamknąć serce?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

JoShakti, dodano 30.05.2023 06:26

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).